

JOLANTA M. MARSZALSKA – WARSZAWA

[Recenzja]: Joanna Szady, *Księgozbiory parafialne w prepozyturze wiślickiej w II połowie XVIII wieku*, Lublin, Towarzystwo Naukowe KUL 2008, ss. 297.

Każda samoistna publikacja poświęcona dziejom polskich bibliotek kościelnych – w szerokim słowa znaczeniu zasługuje na uwagę – stanowiąc niezaprzeczalny fakt, pochylecia się nad problematyką kultury książki w polskim środowisku kościelnym minionych wieków. Księgi były obecne niejako „od zawsze” w armariach klasztornych, na półkach bibliotek seminaryjnych – zawsze nieodzowne w pogłębianiu wiedzy, w zakrystii parafialnej czy w skarbcu klasztoru bądź starego kościoła. Były skarbnicą myśli ludzkiej. W ostatnim czasie problematyka badawcza poświęcona bibliotekom kościelnym, zwrócona była na zagadnienia związane z bibliotekami klasztorными, znacznie mniej seminaryjnymi. Książka bowiem i ta rękopiśmienna i ta drukowana stanowiła niezbędne narzędzie pracy duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego. Publikacja, która jest przedmiotem niniejszej recenzji dotyczy księgozbiorów parafialnych w prepozyturze wiślickiej w II połowie XVIII wieku.

Książka liczy 297 stron i składa się ze wstępu, dwóch części, z który pierwsza została podzielona na trzy rozdziały, zakończenie, bibliografię i wykaz skrótów, zaś druga z aneksem zawierającym wykaz książek zidentyfikowanych i niezidentyfikowanych znajdujących się w inwentarzach bibliotecznych oraz streszczenia w języku angielskim. We wstępie Autorka zaznaczyła cel opracowania, którym było omówienie księgozbiorów kościelnych: zakonnych, kolegiackich, prepozytur oraz parafii, omówiła dotychczasowy stan badań nad księgozbiorami kościelnymi w Polsce – zwłaszcza w okresie powojennym, jak również wskazała na podstawowe źródło do badań nad bibliotekami parafialnymi, którym są akta wizytacji biskupich i dziekańskich, zawierające rejestry książek.

Pewien niedosyt może budzić zaprezentowany stan badań, który nie uwzględni wielu fundamentalnych publikacji dotyczących księgozbiorów kościelnych, jakie ukazały się na polskim rynku wydawniczym. I tak wymieniając opracowania poświęcone choćby księgozbiorom zakonnym, przytacza ważny artykuł poświęcony bibliotekom bazylianów – autorstwa M. Pidlypczak-Majerowicz (s.

10, przyp. 17), ale już nie uwzględniła bardzo ważnego opracowania tej samej autorki, poświęconego bibliotekom zakonnym na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej w XVII-XVIII wieku, jakie ukazało się we Wrocławiu w 1996 r. To samo dotyczy zakonu cystersów, artykuł A. Ciesielskiego o bibliotekach cysterskich, ogłoszony w Rocznikach Bibliotecznych nr 8/1964 ma charakter przyczynkarski, zabrakło natomiast monograficznego opracowania dziejów biblioteki cystersów w Szczyrzycu, autorstwa J. M. Marszałskiej, wydanego w Tarnowie w 2007 r. Autorka niniejszego studium nie uwzględniła również kilku ważnych pozycji jakie ukazały się ostatnio, poświęconych bibliotekom seminariów duchownych np. W. Graczyka, Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku (Płock, 2003), czy B. Góry, Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie 1828-2000 (Pelplin, 2007). Pomimo tych usterek bibliograficznych recenzowana publikacja jest dość dobrze osadzona w historiografii polskiej na gruncie badań poświęconych księgozbiorom kościelnym.

Rozdział pierwszy książki poświęcony jest ogólnej charakterystyce księgozbiorów parafialnych na wyżej wymienionym terytorium. Łącznie pod koniec XVIII w. prepozytura wiślicka obejmowała 52 parafie. Informacje o księgozbiorach zawarte są aż w odniesieniu do 50 parafii, zwizytowanych w latach 1782-1785. Dalej Autorka omówiła zagadnienie organizacji bibliotek parafialnych, zasad udostępniania, które znajdowały swój wyraz – zwłaszcza jeśli chodzi o biblioteki klasztorne – w statutach zakonnych czy liczebność zbiorów. Pewną niejasność może budzić punkt poświęcony kategoryzacji księgozbiorów, w którym wymienione zostały działy piśmiennictwa, może lepiej było nazwać tę część rozdziału – zawartość treściowa.

Na tym tle organizacyjnym zostały omówione problemowo księgozbiory prepozytury wiślickiej pod względem choćby ich zasobności. I tak najbardziej zasobnymi w książki były biblioteki: paulinów w Beszowej w dekanacie pacanowskim – 629, kanoników regularnych w Kurozwękach również w dekanacie pacanowskim – 374, w kolegiacie wiślickiej w dekanacie Kije – 243 czy w parafii Działoszycy w dekanacie Sokolina – 222. Rozpiętość w stanie liczbowym księgozbiorów na omawianym terenie kształtowała się od kilkunastu do kilkuset egzemplarzy. Niedosyt może budzić ten fragment rozważań poświęcony procesowi narastania zbiorów. Można by się spodziewać informacji na temat zakupu, darowizn czy legatów testamentowych, tymczasem znalazły się w tu jedynie dane o stanie liczbowym księgozbiorów z wcześniejszych lat wraz z procentowym określeniem wielkości przyrostu. Dane z innych terenów Rzeczypospolitej na ten temat wydają się zbędne.

Niejasność budzi również sformułowanie tytułu rozdziału trzeciego – częstotliwość i upowszechnianie książek, tymczasem konstrukcja tego rozdziału jest zasadniczo prosta, chodzi bowiem o występowanie danego tytułu książki w poszczególnych bibliotekach prepozytury wiślickiej, począwszy od książek z którymi Autorka miała trudności identyfikacyjne, poprzez ogólne informacje o autorach, książki najbardziej rozpowszechnione a skończywszy na drukach rzadkich. Taka typologia niesie ze sobą pewne trudności, bowiem w sytuacji kiedy na terenie prepozytury wiślickiej znajdowały się również klasztory np. paulinów w

Beszowej czy reformatów w Pińczowie, księgozbiory w nich znajdujące się różniły się między sobą. Wynikało to z tego, że księgozbiory zakonne np. paulińskie przede wszystkim gromadziły dzieła z zakresu teologii życia wewnętrznego a szczególnie życia zakonnego danej reguły. Poprzez gromadzenie tych dzieł chciano dać zakonnikowi narzędzie do głębszego zrozumienia obowiązującej ich reguły, by pełniej realizować ją w swoim życiu i konwencie. Zatem druki, które cieszyły się popularnością wśród duchowieństwa parafialnego, nie musiały wcale ubogacać bibliotek klasztornych, może lepiej wobec tego byłoby pokazać pewną specyfikę w zawartości księgozbiorów klasztornych i parafialnych, poświęcając temu zagadnieniu więcej uwagi. Szkoda, że Autorka nie podjęła próby sporządzenia wykazu proveniencji (osób, instytucji), księgi zapewne miały swoich ofiarodawców, a zatem taki indeks – choćby częściowy byłby niezwykle przydatny w takich badaniach.

We wszystkich bibliotekach – jak zostało to zaznaczone – przeważała literatura religijna a jej treściowa różnorodność wynikała z jednej strony z zainteresowań nabywców i ich możliwości finansowych a z drugiej strony z ogólnych wytycznych odpowiednich instytucji kościelnych np. reguł zakonnych czy rozporządzeń diecezjalnych.

Bardzo cenną jest druga część niniejszego opracowania, w całości zawierająca wykaz książek znajdujących się w omawianym czasie na terenie prepozytury wiślickiej wraz podaniem księgozbioru w którym była przechowywana.

Kończąc warto odnotować, że na podstawie zachowanych wykazów ksiąg omawianego terytorium można prześledzić kulturę umysłową i intelektualno-duchową duchowieństwa epoki przedrozbiorowej. Omawiane opracowanie z pewnością okaże się pomocne dla wszystkich opracowujących różnorakie zbiory kościelne.